

Odpowiadam Panie Zbyszku.

Written by Zbyszek
Friday, 26 August 2016 08:22

Pan Ireneusz Kanabrodzki - kandydat na prezesa PZTS - odpowiada na naszego [maila](#) :



Tekst oryginalny:

Odpowiadam Panie Zbyszku,

Kto znajdzie się w pionie szkolenia jest kwestią wiceprezesa ds. sportowych oraz deklaracji najlepszych trenerów, chcących współpracować z nowymi władzami.

Nie znam obecnych ram budżetowych Związku i nie mogę się wypowiadać na temat finansów.

Wynagrodzenie to istotny czynnik, jednak dla mnie równie ważne jest poświęcenie, zaangażowanie i chęć doskonalenia warsztatu.

Trener musi posiadać wewnętrzną motywację do pracy, wyciągać wnioski i przekazywać informację zwrotną.

Mój imperatyw: uruchomienie jak największej ilości klubów tenisa stołowego w Polsce i pozyskanie maksymalną ilość zawodników.

By pion szkolenia miał kogo szkolić.

Jak to zrobić?

Dostarczymy niezbędną wiedzę do założenia klubu oraz jego funkcjonowania w wielu modelach/wariantach środowiskowych.

Wojewódzkie Związki TS, Szkoły, kluby, ośrodki, nauczyciele, trenerzy, otrzymają pomoc dydaktyczną.

Pakiet zawierający ryciny z podstawami technik, filmy video z zawodnikami kadr narodowych kobiet i mężczyzn w wersji minimum HD, 60fps i slow motion, opatrzone w fachowy i przyswajalny dla laików komentarz. Aplikacje w systemie Android, iOS, Windows i .xls.

Związek usystematyzuje dostępną wiedzę, uzupełnioną o terazniejsze szkolenie w Chinach. W tym celu porozumiemy się z Chińską Federacją odnośnie zaproszenia szkoleniowców i zawodników kadry Chin na obóz/obozy. Uzyskamy wiedzę dla sztabu szkoleniowego i samych zawodników.

Opracujemy materiał cyfrowy, przygotujemy analizy i uzupełnimy istniejącą już ofertę szkoleniową dla środowiska. Zamysł jest taki by dzieci z pierwszym treningiem otrzymały poprawną technikę.

Wymieniłem tylko kilka elementów, nie zapominajmy o ukierunkowanym rozwoju fizycznym, dynamice,

odnowie, odżywkach, rehabilitacji i wszystkim co związane ze szkoleniem. Przy okazji budowania tego systemu możliwości wygenerowania środków sponsorskich i PR-u są ogromne.

[Mail do pana Kanabrodzkiego](#)

Pozdrawiamik

Komentarz redakcji :

Publikuję to, bo uważam wiele tutaj przedstawionych pomysłów oczywiście za trafione. Obawiam się jednak, że gdy pan Ireneusz wygra wybory to nic, albo prawie nic z tego nie zrealizuje. Wzorem swoich poprzedników. Powodów znajdzie się pewnie mnóstwo.

Jedne zastrzeżenie, co do spraw szkoleniowych, bo te mi najbliższe.

Nie zapatrujemy się tak w bardzo w Chiny, gdzie system szkolenia jest zdeterminowany innym systemem .. totalitarnym ...

Europejczycy mają inną mentalność, postrzegają sposób na życie i sport o niebo inaczej. Jednak na pewno wiele rzeczy rodem z Chin można i trzeba wykorzystać. Olbrzymie pole dla trenerów do popisu widzę w nauce i doskonaleniu techniki europejskich zawodników podpatrujących chińskich mistrzów.

Od wielu lat wiele ekip z Europy wyjeżdża do Chin na obozy, zgrupowania. Od ponad 20 lat kolejni chińscy gracze zalewają Europę jako zawodnicy i szkoleniowcy.

I co z tego wynika?

Jakoś dziwnie się składa, jakieś 20 lat temu zaczął się największy kryzys europejskiej myśli szkoleniowej po II WŚ. Zaczniemy może od nacji nam bliższych kulturowo i mentalnie (Francja, Rumunia, Rosja, Niemcy itp).

Z.S